

Hanna Wójcik-Łagan

"Komunistyczna Partia Polski w województwie lubelskim w latach 1918 - 1939", Emil Horoch, Lublin 1993 : [recenzja]

Rocznik Lubelski 33-34, 132-133

1991-1992

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Emil Horoch, *Komunistyczna Partia Polski w województwie lubelskim w latach 1918–1939*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1993, ss. 360.

Na temat Komunistycznej Partii Polski ukazało się kilka pozycji obejmujących całe jej kilkuno-stoletnie dzieje. Jednak próba analizy działalności w okręgach lub województwach II Rzeczypospolitej mogła wnieść sporo do historii tej nielegalnej partii. Tak jest w wypadku monografii Emila Horocha *Komunistyczna Partia Polski w województwie lubelskim w latach 1918–1939*.

Rozprawa dotyczy regionu bardzo ciekawego z wielu względów. Po pierwsze, był on wówczas typowo rolniczy, biedny. Badacz interesująco prezentuje działalność KPP w środowiskach innych niż robotnicze, a także wśród mniejszości narodowych. Te z racji znacznej liczebności, tworzyły na Lubelszczyźnie (Żydzi, Ukraińcy, Niemcy) specyficzną sytuację, nie mającą miejsca w innych regionach II Rzeczypospolitej. W monografii pojawiły się nowe zagadnienia, które pozwoliły wyjść poza tradycyjny zestaw problemów, np.: stosunek KPP do kwestii niepodległości czy przewrotu majowego.

Autor dokonał żmudnej kwerendy archiwalnej i oparł się na bardzo obszernej podstawie źródłowej. Wykorzystał materiały archiwalne przechowywane m.in.: w Archiwum Akt Nowych, w byłym Centralnym Archiwum KC PZPR, w Centralnym Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w Centralnym Archiwum Wojskowym, w Archiwum Państwowym w Lublinie, w Bibliotece Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wyzyskał międzywojenną prasę partyjną i codzienną, opublikowane dokumenty, wydawnictwa statystyczne, a także pamiętniki i wspomnienia. Wziął pod uwagę wiele opracowań, jakkolwiek bibliografię można było rozszerzyć o inne jeszcze prace, np. Jana Tomickiego (*Lewica socjalistyczna w Polsce 1918–1939*, Warszawa 1982; *Polska Partia Socjalistyczna-Lewica*, Warszawa 1982; *Polska Partia Socjalistyczna 1892–1948*, Warszawa 1983), a z dorobku socjalistów np. Adama Próchnika (*Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej. Zarys dziejów politycznych*, Warszawa 1983).

Emil Horoch uzasadnił we wstępie, choć nie dość przekonująco, swoją koncepcję konstrukcji rozprawy. Wynika ona zapewne z charakteru materiału źródłowego. Jednak, o ile badacz dziejów II Rzeczypospolitej nie będzie miał kłopotów z uchwyceniem chronologii wydarzeń, o tyle czytelnik nie przygotowany może pogubić się w częstych powrotach do okresu początkowego w dziejach KPP. Być może inny układ pracy miałby większy wpływ na dynamikę prezentowanych zagadnień.

Monografia składa się z sześciu rozdziałów. Pierwszy dotyczy okoliczności powstania Komunistycznej Partii Polskiej i charakteryzuje jej założenia programowe. Tym temem posłużył się autor przy prezentacji pierwszego okresu działania KPRP na Lubelszczyźnie. Pojawiła się tu kwestia Rad Delegatów Robotniczych. Największe Rady istniały m.in. w Lublinie. Emil Horoch skorzystał z okazji i wyczerpująco przedstawił zróżnicowany stosunek do RDR innych partii, które je współtworzyły (PPS, Bund—Syjon). W rozdziale tym znalazła się również ciekawa sprawa oceny przez komunistów wojny polsko-rosyjskiej 1920 r.

Rozdział drugi jest bardzo obszerny. Autor zajął się strukturą i organizacją partii oraz scharakteryzował jej kierownictwo i tzw. aktyw. Trączę „suche”, ale cenne są wykazy nazwisk członków lubelskiej KPP. Niezwykle drobiazgowo są zaprezentowane trzy okręgi, które wykrystalizowały się na terenie województwa lubelskiego w latach 1923–1925: lubelski, siedlecki i chełmski. Czytelnik przekonuje się, że była to partia na Lubelszczyźnie niezbyt liczna, ale z determinacją zabiegająca o wpływy i oddziaływanie swego programu w partiach i organizacjach legalnie działających w tym okresie.

O specyficie regionu lubelskiego decydowało także działanie na tym terenie Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy. Wyjaśnienie jej roli i związków z KPP jest bardzo cenne. Ciekawa także jest odpowiedź na pytanie, dlaczego inne narodowości, np. Żydzi, chętnie wstępowały w szeregi partii. Brak natomiast informacji czy dochodziło do zadrażnień między członkami KPP, reprezentującymi różne narodowości. W analizie struktury społeczno-zawodowej członków partii w poszczególnych okręgach autor uwzględnił niektóre dane o kobietach. Są one dość skąpe. Czy tak jak w okręgu kielecko-radomskim zajmowały się np. kolportażem ulotek, czyli tzw. techniką? (A. Tymieniecka, *Działalność Komunistycznej Partii Polskiej w okręgu kielecko-radomskim*, „Rocznik Świętokrzyski” 1974, s. 40–41). Jakie było pochodzenie społeczno-zawodowe tych kobiet, w jaki sposób były wer-

bowane? Wydaje się, że chwilami sprawozdawczy styl narracji wzbogaciłaby charakterystyka postaci, dodatkowe informacje o ich życiu, udziale w akcjach.

W rozdziale trzecim, poświęconym metodom legalnej działalności, Emil Horoch wyczerpująco pisze o wzajemnych relacjach, konfliktach, sojuszach z innymi partiami: Niezależną Partią Chłopską, Zjednoczeniem Lewicy Chłopskiej „Samopomoc”, PPS-Lewicą. Uwagę skupia na konkretnych działaniach Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom. Uwzględniony został opis budowania wpływów KPP w związkach zawodowych.

W rozdziale czwartym autor zajął się problemem ewolucji stosunku KPP do kolejnych wyborów parlamentarnych. Od absencji w wyborach w 1919 r. do aktywnej postawy KPP w wyborach 1922, 1928, 1930, 1935 i 1938 r. Równie dokładnie zanalizował stanowisko partii wobec wyborów samorządowych.

Postawę partii wobec kryzysu gospodarczego lat 1924—1934 oraz na tym tle spory ideowo-programowe omawia rozdział piąty. Zestawił je autor z koncepcjami gospodarczymi innych partii. Rozdział uzupełnił rozważaniami o rozmiarach wpływów w wojsku na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych.

Ostatni, szósty rozdział, dotyczy schyłkowego okresu działalności partii, lat 1935—1938. Znalazły się tutaj sprawy budowania wspólnego frontu antyfaszystowskiego, odejścia od „socjalfaszyzmu”, zaangażowania w ideę pokoju na świecie. Sporo miejsca poświęcił autor Komunistycznemu Związkowi Młodzieży Polski, organizacji kierowanej przez KPP, oraz ukazał relacje z nią innych działających na Lubelszczyźnie, organizacji młodzieżowych. Rozdział kończy się omówieniem przyczyn rozwiązania KPP. Słusznie autor zwrócił uwagę na fakt, że polscy komuniści byli pierwszymi ofiarami terrorku stalinowskiego.

Pewien niedosyt powstaje po lekturze zakończenia rozprawy. Zamiast bilansu wcześniej omawianych spraw, czytelnik chętnie poznałby komentarz autora, będący np. oceną plusów i minusów działalności KPP. Interesujące byłyby rozważania o kolejach losów lubelskich komunistów, którzy tworzyli w latach II wojny silny i lewicowy ruch partyzancki.

W pełni należy zatem docenić udaną próbę wiarygodnej prezentacji dziejów KPP na Lubelszczyźnie, podjętą w zupełnie nowym okresie historycznym. Otrzymaliśmy pracę interesującą, ważną zarówno dla poznania przeszłości Lubelszczyzny, jak i dla całokształtu funkcjonowania życia politycznego w Drugiej Rzeczypospolitej.

Hanna Wójcik-Łagan

Maria Wardzyńska, *Formacja Wachmannschaften des SS—und Polizeiführers in Distrikt Lublin*, wyd. Główna Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu — Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 1992, s. 82.

Niewielka ta książeczka ukazała się jako 111 pozycja wydawnicza GKBZpNP—IPN, ale ani jej objętość, ani „firma” wydawnicza nie są motywacją przygotowania opinii recenzyjnej, lecz po części znaczenie tematu określonego tytułem, a nade wszystko zbiór 32 dokumentów (s. 36—78), ich charakter oraz miejsce w procesie historycznym lat II wojny i okupacji niemieckiej w Lubelskiem. Określa to zakres prezentacji — omówienia, ale nie wyklucza uwag o nieco innym charakterze. Dodać od razu trzeba, uwag krytycznych, zmierzających do odpowiedzi na pytanie: jak wprowadzać do obiegu naukowego dokumenty źródłowe o szczególnej (w tym przypadku policyjnej) proveniencji, czego przykładem jest ta publikacja. Oczywiście jest tu zbiór subiektywnych poglądów — także o charakterze metodologicznym, będący wynikiem rozeznania w problematyce służb policyjnych w GG. Przejdźmy do bliższego omówienia zawartości tej publikacji.

Zewnętrznie prezentuje się bez zarzutu. *Wstęp* (s. 7—31) jest obszerny, opatrzone przypisami (s. 32—35), dalej zaś w układzie chronologicznym ponumerowane kolejno dokumenty z koniecznym